

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 października 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt II C 381/13 z powództwa K. S. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. oraz (...) Spółce Akcyjnej w W. o zadośćuczynienie i odszkodowanie w wyniku upadku na wystającej płycie chodnikowej zasądził na rzecz powódki kwoty:

1) od pozwanej Spółdzielni: 31 200 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty

15 500 zł od dnia 2 marca 2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 15 700 zł od dnia 19 marca 2015 r. do dnia zapłaty (lit. a), 3 590 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 1 584 zł od dnia 20 lutego 2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 2 006 zł od dnia 29 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty (lit. b) oraz 450 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 lipca 2014 r. do dnia zapłaty (lit. c);

2) od pozwanego Zakładu: 31 200 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty

15 500 zł od dnia 2 marca 2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 15 700 zł od dnia 19 marca 2015 r. do dnia zapłaty (lit. a), 3 590 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 1 584 zł od dnia 2 marca 2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 2 006 zł od dnia 29 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty (lit. b), 250 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 lipca 2014 r. do dnia zapłaty (lit. c);

3) zastrzegł, że za zapłatę kwot zasądzonych na rzecz powódki w pkt. 1 i 2 pozwani

odpowiedzialni są wobec powódki w ten sposób, że zapłata tych kwot przez jednego z pozwanych zwalnia od zapłaty drugiego z pozwanych w zakresie wysokości dokonanej zapłaty;

4) oddalił powództwo w pozostałym zakresie,

5) zasądził od pozwanych na rzecz powódki kwotę 2 065,56 zł tytułem zwrotu

kosztów procesu, za którą to kwotę pozwani są odpowiedzialni wobec powódki na zasadzie określonej w pkt. 3 wyroku;

6) nakazał pobrać od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla

Ł. w Ł. kwotę 2 338,56 zł tytułem niepokrytych kosztów sądowych;

7) nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla

Ł. w Ł. kwotę 203,35 zł tytułem niepokrytych kosztów sądowych.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w Ł. w części, to jest co do punktów: 1 lit. a i b, 2 lit. a i b, 5, 6, czyli w zakresie dotyczącym odszkodowania i zadośćuczynienia co do kwoty 10.000 zł oraz co do kosztów procesu.

Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżący zarzucił naruszenie:

1) przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie

dowodów w postaci zeznań powódki jako strony na rozprawie dnia 26 maja 2015 r., że często chodziła chodnikiem w terenie, gdzie wystąpiło zdarzenie szkodzące oraz zeznań, że ma szereg schorzeń samoistnych – ma operacyjnie wstawione dwie endoprotezy, co zdaniem skarżącego osłabia jej sprawność,

2) przepisów prawa materialnego, tj. art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 455 § 1 k.c. oraz

art. 362 k.c. poprzez nieuwzględnienie przyczynienia się powódki do powstania szkody wskutek niezachowania dostatecznej ostrożności w poruszaniu się po spornym terenie, przez który często chodziła, a zatem, który dobrze znała oraz nieuwzględnienia schorzeń samoistnych, które jako przyczyny wewnętrzne zmniejszyły sprawność powódki, zwiększając możliwość upadku co winno skutkować zmniejszeniem wysokości zasądzonego odszkodowania i zadośćuczynienia o 10 tysięcy złotych.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu zarzutów apelacji i kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie w całości oraz o

zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów

zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny. Ustalenia nie budzą zastrzeżeń w kontekście zgromadzonego w tej sprawie materiału dowodowego, a ich ocena prawna zasługuje na aprobatę.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że Sąd I instancji, dokonując ustaleń faktów i oceny materiału dowodowego zgromadzonego w tej sprawie uchybił zasadom doświadczenia życiowego lub logicznego rozumowania. Skarżący, podnosząc zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie sprecyzował, w czym miałyby się przejawiać naruszenie prawa procesowego przez Sąd I instancji. W uzasadnieniu apelacji przytoczono fragment zeznań powódki na temat endoprotez, które zostały jej wszczepione oraz poruszania się przez powódkę chodnikiem, na którym miało miejsce zdarzenie szkodzące. Nie sposób jednak zgodzić się z wnioskami, które wedle skarżącego płyną z tych zeznań. Apelujący upatruje w nich obniżenia sprawności ruchowej i motorycznej powódki. Taki wniosek nie jest uprawniony. Jeżeli pozwany taką okoliczność chciał dowodzić, winien zgłosić odpowiednie ku temu środki dowodowe przed Sądem I instancji, czego jednak nie uczynił. Brak jest zatem dowodu w tej sprawie, aby wnioski zaprezentowane przez apelującego można było podzielić na gruncie rozpoznawanej sprawy. Z pewnością nie wynikają one z przytoczonego fragmentu zeznań powódki (k. 326). Z kolei jako zupełnie nielogiczny jawi się wniosek o znajomości topografii chodnika przez powódkę, dlatego, że zeznała, iż już przed wypadkiem chodziła w miejscu, w którym doszło do zdarzenia. Oceniając rzecz rozsądnie i zgodnie z doświadczeniem życiowym, nie sposób wymagać od użytkowników chodnika znajomości wystających płyt, tym bardziej, że ich stan ulega zmianom.

Zgłoszony zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. należy odczytywać jedynie jako polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji. W tym kontekście, zarzuty apelacji skoncentrowane na zwalczaniu dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny prawnej i znaczenia faktów ustalonych w toku postępowania, muszą być weryfikowane przez pryzmat relewantnych przepisów prawa materialnego.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy, jak powyżej wskazano, podzielił podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku i przyjął ją za własną. Natomiast argumenty apelacji rozważył w aspekcie zastosowania norm prawa materialnego do ujawnionych okoliczności sprawy. Jedynie na marginesie należy zaznaczyć, że skarżący podniósł naruszenie art. 455 k.c., co jednak Sąd Okręgowy poczytał jako oczywisty błąd pisarski. Skoro bowiem skarżący kontestuje wysokość przyznanego odszkodowania i zadośćuczynienia, powołując wskazany przepis w związku z art. 444 § 1 k.c., to z pewnością chodziło mu o art. 445 § 1 k.c. Ten bowiem był podstawą rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Rejonowy w tej

sprawie. Wprawdzie zadośćuczynienie jest świadczeniem pieniężnym wymagalnym według reguł określonych w art. 455 k.c., ale skarżący nie podniósł żadnych argumentów dotyczących tej kwestii.

Sąd Okręgowy, wbrew chybnym zarzutom apelacji, podzielił w całości dokonaną przez Sąd I instancji ocenę prawną zgłoszonego przez powódkę żądania.

Skarżący forsował tezę, że Sąd Rejonowy niezasadnie pominął okoliczność przyczynienia się powódki, tj. nie zastosował art. 362 k.c. Apelujący nie dostrzega jednak, że aby mówić o przyczynieniu, poza istnieniem adekwatnego związku przyczynowego, zachowanie poszkodowanego musiałoby być obiektywnie nieprawidłowe, naruszające normy prawne, zasady współzycia społecznego lub prakseologiczne reguły postępowania (zob. wyrok SN z dnia 14 lutego 2001 r., I PKN 248/00, OSNP 2002, nr 21, poz. 522, Lex nr 48126; uchwała SN (7) z dnia 20 września 1975 r., III CZP 8/75, OSNC 1976, nr 7–8, poz. 151, Lex nr 1947; por. także W. Czachórski, Zarys części ogólnej zobowiązań, Warszawa 1963, s. 108).

Nie sposób jednak, mając na uwadze zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, oczekiwać od powódki, że powinna omijać wystające płyty chodnikowe, o których stan obowiązany był dbać pozwany. Przemieszczanie się przez powódkę ciągiem komunikacyjnym, jakim niewątpliwie jest chodnik, nie naruszało żadnych ze wskazanych reguł. Jeżeli zaś powód dostrzegął, że powódka uchybiła którejś z nich, winien zasygnalizować to przed Sądem I instancji. Z pewnością jednak, ani fakt

posiadania endoprotez, ani nieznanomości wystających płyt chodnikowych nie są per se okolicznościami, które Sąd winien wziąć pod uwagę przy rozpoznawaniu sprawy o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu czynu niedozwolonego. Ponadto Sąd nie rozpoznaje zarzutu z art. 362 k.p.c. z urzędu. Apelujący bezzasadnie wymaga zatem od Sądu I instancji inicjatywy dowodowej, którą sam powinien przejawiać (art. 6 k.c.). Abstrahując jednak od bierności pozwanej Spółdzielni w tym zakresie, należy podkreślić, że wskazana instytucja nie służy do mechanicznego przypisywania współodpowiedzialności za skutki zaniedbań obowiązanego w zakresie należytego utrzymania stanu chodników na poszkodowanych poprzez oczekiwanie od nich niekorzystania z chodników o nieprawidłowej nawierzchni. Zupełnie niezrozumiałe jest poszukiwanie automatyzmu między posiadaniem endoprotez a przyczynieniem do upadku na wystającej płycie chodnikowej. Z okoliczności tej sprawy nie wynika, że powódka miała z powodu posiadanych endoprotez obniżoną sprawność ruchową. Znowż bowiem powód nie udowodnił, że pomiędzy założeniem endoprotez a sprawnością ruchową powódki zachodził związek tego rodzaju, który uzasadniałby twierdzenie, że powódka nie byłaby w stanie utrzymać równowagi, nawet na chodniku o prawidłowej nawierzchni. Podniesione zarzuty nie mogły zatem wywołać zamierzonego przez skarżącego skutku, tj. doprowadzić do zmiany wysokości zasądanego odszkodowania i zadośćuczynienia.

Ocena zasadności apelacji na gruncie zarzutu naruszenia art. 444 § 1 w zw. z art. 445 § 1 k.c. nie może abstrahować od faktu, iż korygowanie przez Sąd odwoławczy wysokości zasądanego zadośćuczynienia jest, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, uzasadnione jedynie wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (m. in. wyrok SN z dnia 9 lipca 1970 roku, III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53, Lex nr 12206). Skarżący upatrywał zawyżania zasądanego kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia w nieuwzględnieniu przez Sąd Rejonowy przyczynienia się powódki, co wobec powyższych argumentów nie było możliwe w tej sprawie. Również zgromadzony materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, że wysokość zasądzonych świadczeń była nieprawidłowa. Ponad trafny i szczegółowy wywód Sądu I instancji w tym zakresie, można jedynie dodać, że zgodnie z art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę winno wyrażać się w odpowiedniej sumie pieniężnej. Podstawowymi kryteriami w tej materii, w świetle ugruntowanego stanowiska doktryny i judykatury, są stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych rozumianych jako ujemne przeżycia związane z cierpieniami fizycznymi, a także następstwami uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób.

Niewymierny i ocenny charakter owych kryteriów sprawia, że Sąd przy rozstrzygnięciu ma wprawdzie pewną swobodę i w ramach tej swobody orzeka, jaka kwota zadośćuczynienia będzie w danych okolicznościach odpowiednia. Niemniej jednak nie może budzić wątpliwości, że „odpowiedniość” sumy pieniężnej przyznanej tytułem zadośćuczynienia wyrażać się musi przede wszystkim w jej korelacji z całokształtem ujawnionych w toku postępowania okoliczności danej sprawy, a zasadniczym kryterium decydującym o wysokości należnego zadośćuczynienia musi być rozmiar (zakres) doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w przedmiocie zadośćuczynienia kryteriom tym odpowiada. Przyznana kwota tytułem zadośćuczynienia koreluje z trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, jakiego doznała powódka, mieszczącym się w zakresie 14-17%, a także pozostałymi okolicznościami, które świadczą o zakresie krzywdy powódki. Składa się nań długotrwałość dolegliwości bólowych, wpływ unieruchomienia kończyny na możliwość samodzielnego funkcjonowania, skutki zdarzenia, które, wymagały, aby powódka korzystała z pomocy osób trzecich. Na uwadze mieć też trzeba, że zadośćuczynienie ma na celu naprawienie krzywdy, jakiej doznał poszkodowany, a kwota zadośćuczynienia winna być dla niego ekonomicznie odczuwalna i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia. Zakres rekompensaty materialnej niewątpliwie zależeć powinien zatem także od powszechnie przyjętej w tym zakresie praktyki (wyrok SA w Białymstoku z 9 kwietnia 1991 r., I ACr 53/91, OSA 1992/5/50, Lex nr 5478).

Kwota 31.200 złotych, zdaniem Sądu Okręgowego, jest kwotą godną i odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., gdyż należy uznać wszystkie relewantne i powyżej wskazane aspekty niniejszej sprawy.

W kontekście powyższych uwag nietrafnie skarżący podważa stanowisko Sądu I Instancji w kwestii roszczenia odszkodowawczego o zwrot kosztów poniesionych z uwagi na konieczność sprawowania nad powódką opieki i świadczenia jej pomocy przez osoby trzecie.

Skoro bowiem art. 444 § 1 k.c. normuje kwestię naprawienia wszystkich wynikłych z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia kosztów, to mieszczą się w nich także koszty zasądzone przez Sąd I instancji dotyczące opieki świadczonej przez osoby trzecie na rzecz powódki. Nie budzi wątpliwości Sądu II instancji przyjęty wymiar koniecznej opieki, jak i wysokość stawki za godzinę opieki ustalonej przez Sąd Rejonowy na poziomie 9,50 zł/h. Stawka ta nie jest wygórowana. Sąd Rejonowy dokonał szczegółowego i prawidłowego wyliczenia odszkodowania (6 tygodni x 7 dni x 4h = 168h; 4m-ce x 30 dni x 2h = 240h; 168h + 240h = 408h; 408h x 9,50 zł/h = 3.876,00 zł). Kwotę tę pomniejszono o 286,00 zł wypłacone powódce przez Zakład (...). A zatem ostateczną wysokość zasądanego świadczenia w wysokości 3.590,00 zł należy uznać za nieobarczoną żadnym błędem.

Prawidłowe było także rozstrzygnięcie o roszczeniu odsetkowym opartym na podstawie normy z art. 481 § 1 i 2 k.c. Wobec szczegółowego uzasadnienia Sądu Rejonowego w tym zakresie, Sąd Okręgowy, nie przytaczając po raz kolejny dat wymagalności poszczególnych kwot i wysokości zasądzonych odsetek, podkreśla, że podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu Rejonowego i ocenę prawną tego roszczenia.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanej Spółdzielni jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

Skarżący objął zakresem swojego zaskarżenia także rozstrzygnięcie dotyczące kwot zadośćuczynienia i odszkodowania zasądzonych od dopozwanego Zakładu (...). Wobec jednak bezzasadności zarzutów, które miałyby być wspólne współuczestnikom materialnym, tj. pozwanym in solidum, Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania art. 378 § 2 k.p.c. Przepis ten nie dotyczy bowiem sytuacji, w której wyrok Sądu drugiej instancji nie jest wyrokiem rozstrzygającym na korzyść współuczestnika, który wyrok zaskarżył (zob. wyrok SA w Łodzi z dnia 2 września 2013 r., I ACa 340/13, LEX nr 1383479).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na koszty poniesione przez powódkę w tym postępowaniu złożyło się wynagrodzenie jej pełnomocnika w osobie radcy prawnego,

którego wysokość – 1.200 zł ustalono na podstawie § 2 pkt 1 i 2, § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 t.j.).